

Trouw iMY

1(25)/2013

Dwumiesięcznik firmy Trouw Nutrition Polska www.trouwnutrition.pl



TEMAT NUMERU

Działania prozdrowotne i suplementacja diety w profilaktyce schorzeń cieląt



SPRAYFO

SPRAYFO. Wzrost i ochrona cieląt w jednym!



Zdrowe cielęta to klucz do sukcesu gospodarstwa nastawionego na produkcję mleka i opasów. Gwarancją tego sukcesu jest rodzina preparatów mlekozastępczych **Sprayfo**. Unikalna formuła i wysoka jakość składu surowcowego gwarantują najwyższą strawność a w rezultacie optymalny wzrost cieląt. Stosując preparaty mlekozastępcze **Sprayfo**, zapewniasz cielętom kompleksową ochronę, która decyduje o ich zdrowiu.

Sprayfo. Zdrowie cieląt jest najważniejsze!

Trouw Nutrition
INTERNATIONAL
www.trouwnutrition.pl

Dwumiesięcznik „Trouw i MY”
1(25)/2013

Trouw i MY

...bo nam zależy

WYDAWCA:

Trouw Nutrition
INTERNATIONAL

Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o.
ul. Chrzanowska 21/25
05-825 Grodzisk Mazowiecki
telefon: +48 22 755 03 00
fax: +48 22 755 03 72
www.trouwnutrition.pl

REDAKCJA:

Redaktor naczelna:
dr Jolanta Gdala

REDAKTORZY NAUKOWI:

prof. dr hab. Zygmunt Pejsak
dr hab. inż. Maciej Adamski

OPRACOWANIE:

Martin&Jacob Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 14 D, 53-609 Wrocław
www.martin-jacob.com

Nakład:
5000 egzemplarzy

OD REDAKCJI




Drodzy Czytelnicy,
z ogromną przyjemnością przekazujemy w Państwa ręce kolejny numer „Trouw i My”, którego tematyka w głównej mierze dotyczy prawidłowego odchovu cieląt. Jest to niezwykle ważny temat, bo przecież właściwy odchów cieląt w pierwszych tygodniach życia w istotny sposób wpływa na późniejszą produkcję mleka, zdrowie i długowieczność dorosłej krowy.

Warto dowiedzieć się, jak profilaktyka, chroni cielęta przed chorobami, a ich odpowiednio intensywne żywienie przyczynia się do wykorzystania pełnego potencjału genetycznego krowy do produkcji mleka.

Zachęcam Państwa do interesującej lektury.
dr Jolanta Gdala

SPIS TREŚCI

- 4  **Z Vitello start zawsze udany**
Beata Skiba
Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o.
- 6  **Przyczyny spadku pogłowia trzody chlewnej w Polsce w ostatnich latach cz. 1**
prof. dr hab. Zygmunt Pejsak
Państwowy Instytut Weterynaryjny – Państwowy Instytut Badawczy Puławy
- 10  **Mleko od Championów**
Anna Klimecka
Martin&Jacob Sp. z o.o.
- 12  **Myślmy o tym, co będzie jutro, nie tylko, co jest dziś**
Anna Klimecka
Martin&Jacob Sp. z o.o.

- 14  **Działania prozdrowotne i suplementacja diety w profilaktyce schorzeń cieląt**
dr hab. inż. Maciej Adamski
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
- 18  **Najlepszy start na SPRAYFO**
Józef Cogieł
Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o.
- 22  **Pomarańczowa przyjaciółka – dynia**
- 23  **Krzyżówka dyniowa**

ZAMÓW BEZPŁATNĄ PRENUMERATĘ „Trouw i MY”
ZADZWOŃ: 71 792 06 90
NAPISZ: prenumerata@martin-jacob.com

Trouw Nutrition
INTERNATIONAL



Z Vitello start zawsze udany

Beata Skiba
Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o.

Skarmianie startera dla cieląt jest kluczowym czynnikiem w odchowie cieląt decydującym o rozwoju żwacza, bezproblemowym odsadzeniu cieląt oraz efektywnym i opłacalnym ich odchowie. Możemy przyjąć, że moment rozpoczęcia skarmiania cieląt starterem jest równoznaczny z rozpoczęciem procesu rozwoju żwacza. Jaki zatem starter stosować, w jaki sposób aby osiągnąć jak najlepsze pobranie startera i wyniki odchovu cieląt.

Starter na dobry start

Jest wiele czynników, które wpływają na różnice czasowe i ilościowe w pobraniu startera przez cielęta. Do tych czynników należą: struktura startera, smakowość, schemat

odpajania cieląt mlekiem lub preparatem mlekozastępczym, pobranie wody, ale także masa urodzeniowa cielaka i system utrzymania cieląt. Najprościej możemy powiedzieć, że im wcześniej rozpoczniemy podawać cielakowi starter, tym szybszy i bardziej efektywny

rozwój żwacza osiągniemy. Dlatego dzisiaj nie odkładamy wprowadzenia startera do żywienia do 2 tyg. życia cielaka, tylko rozpoczynamy jego podawanie już od 3-4 dnia życia, aby jak najszybciej cielaka przyuczyć do jego konsumpcji. Aby cielęta rozpoczęły tak

wcześnie pobranie startera, 2 czynniki odgrywają tutaj istotną rolę: smakowość startera i jego struktura. Aby pomóc hodowcom przyuczać cielęta do szybkiego pobrania pasz stałych, proponujemy Państwu najnowszy nasz starter o nazwie **VITELLO**. Produkt ten charakteryzuje się wysoką smakowością dzięki specjalnej kompozycji wysoce smacznych, odpowiednich surowców, w tym: mela-sy, specjalnie preparowanego siemienia lni-nego, produktów przemysłu cukierniczego (w tym czekolady) i drożdży. Taka kompozycja zapewnia bardzo łatwe i chętne pobieranie startera, począwszy od pierwszych dni życia cielaka. Dodatkowo zawartość siemienia lni-nego podnosi energetyczność startera oraz wpływa pozytywnie na dobry stan skóry i sierści cieląt.

Zdrowe granulki

Kolejnym czynnikiem stymulującym pobranie startera **VITELLO** jest jego struktura granulowana. W odróżnieniu od starterów sypkich cielęta znacznie chętniej pobierają granulaty, dodatkowo ograniczając jego straty z tytułu mniejszego zawilgocenia produktu w trakcie pobierania (poprzez ślinę i resztki wody skapującej z pyska), a tym samym ograniczenia ryzyka pleśnienia paszy w karmniku i problemów strawnościowych cieląt. Wiele badań wskazuje, że lepsze efekty pobrania startera można osiągnąć, mieszając granulowany starter z całymi lub gniecionymi ziarnami kukurydzy lub owsa. Należy jednak pamiętać, że mieszając gotowe granulaty z pełnym ziarnem kukurydzy lub owsa, najczęściej doprowadzamy do nadmiernego obniżenia koncentracji białka surowego w tak przygotowanej mieszance, np. do 14-15%, podczas gdy minimalna i optymalna koncentracja białka dla pobieranego startera wynosi 18%. Dlatego zwłaszcza dla mniejszych hodowców, którzy nie mają dobrych warunków do prawidłowego wymieszania startera z pełnym ziarnem, polecamy stosowanie pełnego startera **VITELLO**, który zapewni nie tylko optymalne pobranie i smakowość lecz także odpowiednią

koncentrację składników pokarmowych. **VITELLO** zawiera 18% białka oraz wysoki poziom energii – 6,8 MJ NEL, gwarantujące optymalne parametry żywieniowe mieszanki pełnoporcjowej typu starter oraz prawidłowy wzrost i odchów cieląt. Okres odpajania cieląt preparatem mlekozastępczym i skarmiania startera to w wielu przypadkach ferm wzmożone ryzyko występujących schorzeń ze strony przewodu pokarmowego, z powodu niskiej w tym okresie odporności cieląt. W odpowiedzi na takie ryzyko starter **VITELLO** został ponadto zabezpieczony dodatkami odpowiedniej mieszanki maślanów sodu, wykazujących działanie antybakteryjne w świetle przewodu pokarmowego. Jednocześnie substancje te zawarte w starterze wpływają stymulująco na rozwój kosmków jelitowych, a więc pośrednio na lepsze wykorzystanie składników pokarmowych startera.

Woda jest podstawą

Pamiętajmy, że w okresie odpajania cielęta należy jak najszybciej przyuczyć do pobierania jak największych ilości startera, ponieważ to głównie starter wpływa na rozwój

brodawek żwacza, a więc decyduje o prawidłowych funkcjach trawiennych żwacza. Aby osiągnąć ten cel, bezwarunkowo konieczny jest swobodny dostęp cieląt do świeżej, czystej wody. Wolna woda jest niezbędnym składnikiem koniecznym do rozwoju flory bakteryjnej żwacza, a więc pośrednio decyduje o funkcjach trawiennych żwacza. Woda

Zapamiętaj, że na każdy 1 kg pobranego startera cielak potrzebuje 4 kg pobranej świeżej wody. Bez dostępu do wody nie osiągniemy satysfakcjonującego pobrania paszy stałej i nie obniżymy kosztów odchovu cieląt. Dla osiągnięcia najlepszych wyników odchovu cieląt polecamy, aby w pierwszych 2-3 tygodniach życia cielęta karmiły starterem **VITELLO w połączeniu z preparatami mlekozastępczymi **SPRAYFO** (Żółte, Niebieskie, Fioletowe lub Czerwone).**

zawarta w preparacie mlekozastępczym nie jest wodą wolną i nie dociera do żwacza, tylko bezpośrednio jest kierowana do trawieńca, gdzie odbywa się trawienie składników mleka, a nie paszy stałej.



VITELLO

Granulowana mieszanka starterowa dla cieląt. Vitello gwarantuje optymalne parametry żywieniowe mieszanki typu starter: białka (18,0%), energii (6,8 MJ NEL) oraz makro- i mikroelementów oraz witamin, gwarantujących prawidłowy wzrost cieląt.



Przyczyny spadku pogłowia trzody chlewnej w Polsce w ostatnich latach cz. 1

prof. dr hab. Zygmunt Pejsak
Państwowy Instytut Weterynaryjny – Państwowy Instytut Badawczy Puławy

W ubiegłym roku (2012) pogłowie trzody chlewnej w Polsce zmniejszyło się do poziomu najniższego od roku 1964. Jak obrazują to dane zaprezentowane na ryc. 1, liczba loch w końcu lipca 2012 roku spadła poniżej 1,1 mln. Warto wspomnieć, że w roku 2006 stado podstawowe loch w naszym kraju liczyło około 1,8 mln samic. Można stwierdzić, że w okresie ostatnich 6 lat średnio rocznie likwidowano w Polsce około 120 000 loch.

Likwidacja małych chlewni przyczyną spadku populacji

Poza lochami w latach 2006-2012 zmniejszyła się liczebność wszystkich innych grup wiekowych i technologicznych świń. Porównanie spadków w zakresie liczby świń w gospodarstwach prywatnych i w sektorze publicznym wskazuje, że szybciej ograniczało się pogłowie zwierząt w chlewniach prywatnych. Zauważa się jednocześnie, że spadek populacji tego gatunku zwierząt wynika przede wszystkim z likwidacji chlewni małych (ryc. 2), co można uznać za zjawisko normalne, a wręcz korzystne – towarzyszące przemianom w zakresie modernizacji systemów produkcji świń, we wszystkich krajach Europy. W roku 2002 świnię utrzymywano w ponad 760 tysiącach obiektów, natomiast w roku 2011 chów i hodowlę świń prowadzono w mniej niż 360 tysiącach gospodarstw. Z pewnością, obecnie liczba chlewni jest już znacznie mniejsza. Chowem

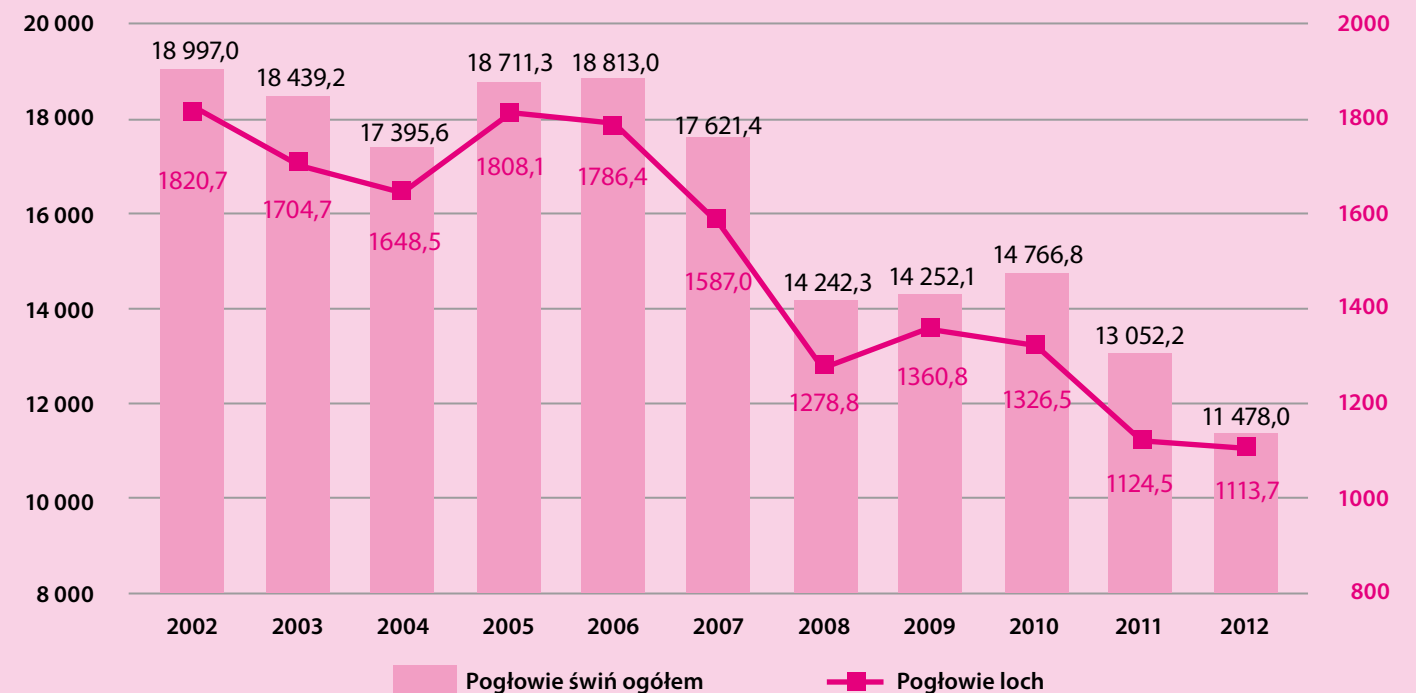
prosiąt (stada loch) zajmowało się w roku 2011 mniej niż 207 000 gospodarstw, w roku 2002 – 452 300 gospodarstw. Spadek liczby tego typu chlewni w omawianym okresie wyniósł 54%. Nie ma wątpliwości, że z każdym kolejnym miesiącem 2012 roku, liczba obiektów utrzymujących lochy jest mniejsza. Obserwuje się powolny wzrost średniej liczby loch stada podstawowego. Za zjawisko korzystne z produkcyjnego punktu widzenia można uznać fakt, że w roku 2011 „aż” 45,3% krajowego pogłowia loch utrzymywane było w stadach liczących średnio więcej niż 20 samic (ryc. 3). Spadek pogłowia loch nie odzwierciedlił się w stopniu proporcjonalnym w skali uboju tuczników. Powyższe związane jest przede wszystkim z dużym importem prosiąt – głównie z Danii, Belgii i Holandii oraz rosnącym importem tuczników – przede wszystkim z Niemiec. Znaczny jest także import półtuszy – głównie z Niemiec i Danii. Wstępne dane pokazują, że w pierwszych 9 miesiącach roku 2012 zaimportowano z Niemiec nieco ponad 125 000 ton mięsa wieprzowego.

Działania naprawcze

Nie ma wątpliwości, że konieczne jest podjęcie szybkich i zdecydowanych działań naprawczych, które pozwoliłyby na zatrzymanie tendencji spadkowej, w dalszym czasie odbudowę krajowego stada loch. Dla wskazania możliwości odwrócenia wspomnianego trendu spadkowego konieczna jest w pierwszej kolejności identyfikacja przyczyn obserwowanego od kilku lat niekorzystnego zjawiska dla naszej gospodarki. Jest oczywiste, że tak jak w każdym przypadku, tak i w omawianym przypadku przyczyn niekorzystnej sytuacji jest wiele. Leżą one po wszystkich stronach – zależnych i niezależnych od hodowców i producentów świń. W niniejszej publikacji przedstawione zostaną przyczyny leżące po stronie producentów i hodowców świń. Te, na które oni sami mają największy wpływ. Zdają sobie sprawę, że rozwiązanie niektórych problemów związane jest z koniecznością posiadania odpowiednich funduszy lub też z dostępem do nisko oprocentowanych i możliwych do uzyskania kredytów. >>>

Ryc. 1. Pogłowie świń (w tym loch) w Polsce w latach 2002-2012 (w tysiącach).

Źródło: GUS



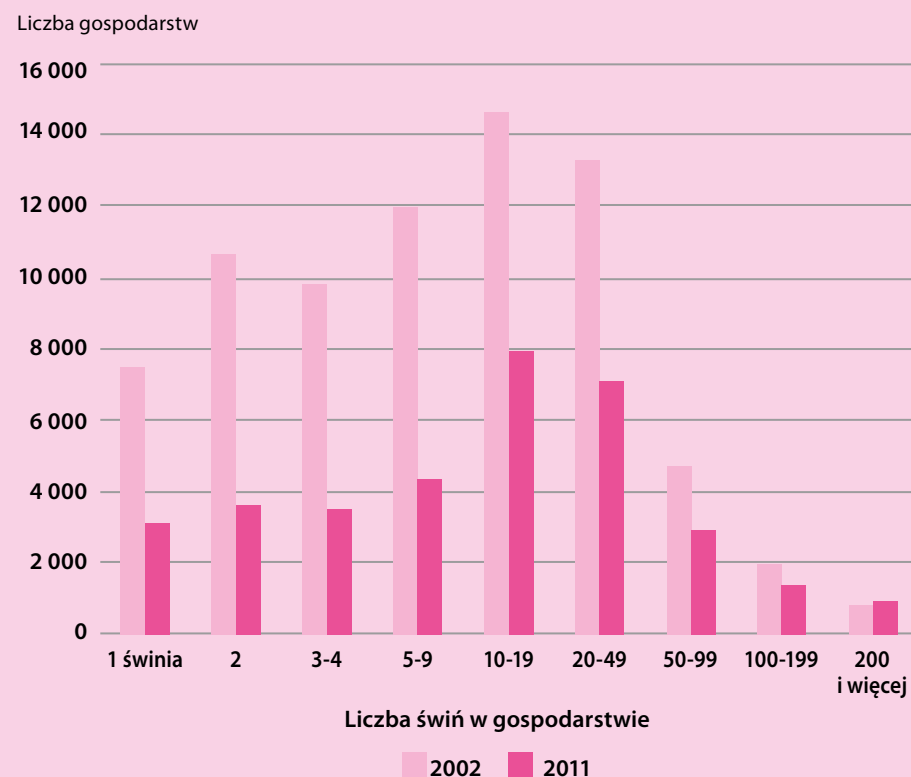


Niedostateczna koncentracja uwagi producentów na efektywności produkcji

Większość producentów zdaje się nie dostrzegać, że wszystkie sektory gospodarki, w tym producenci świń i przemysł mięsny, funkcjonują na wspólnym rynku europejskim, gdzie szanse rozwoju mają ci, którzy produkują efektywnie, produkt wysokiej jakości po konkurencyjnej na rynku europejskim cenie. Z tego powodu, niezależnie od tego, czy nam się to podoba, czy nie, efektywność produkcji jest czynnikiem najważniejszym. Jest jasne, że w przypadku produkcji żywności krytyczne jest również jej bezpieczeństwo, z czym na razie w naszym kraju nie mamy większego problemu.



Ryc. 2. Liczba gospodarstw utrzymujących świnię w roku 2002 i 2011 według skali chowu.
Źródło: GUS



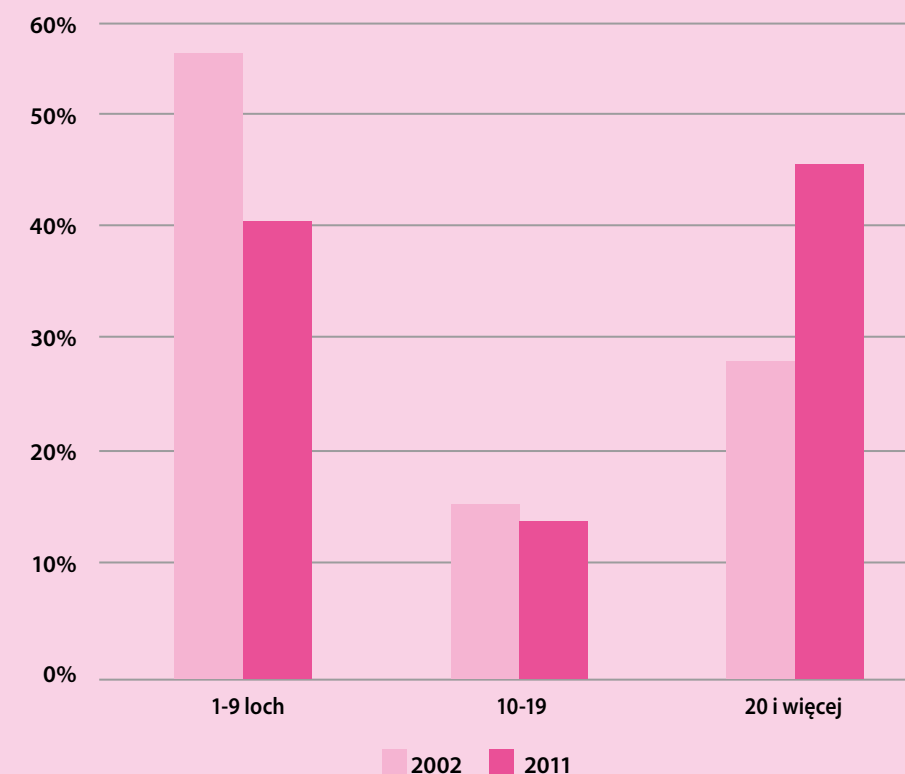
Niedocenie przez większość producentów znaczenia rachunku ekonomicznego w produkcji

Znaczny odsetek producentów i hodowców nie prowadzi rachunku ekonomicznego związanego z ich działalnością. Realizowane we własnym zakresie badania ankietowe na temat efektywności produkcji w poszczególnych typach chlewni uwiaryściły, że mniej niż 3% producentów prowadzi jakiegokolwiek zapiski umożliwiające analizę efektów produkcyjnych, a mniej niż 1% producentów – pełną dokładną dokumentację finansową produkcji. Zaniedbywanie powyższego uniemożliwia analizę, zazwyczaj wysokich, kosztów chowu tuczników, w tym identyfikację słabych punktów. Brak obiektywnych danych na temat kosztów produkcji uniemożliwia wprowadzenie prostych niekiedy korekt.

Nieinwestowanie – w stopniu nadążającym za konkurencją – w rozwój i doskonalenie stad podstawowych i budynków inwentarskich

Konsekwencją jest zbyt wolne powiększanie skali produkcji – nie można być efektywnym producentem, mając stado podstawowe liczące < 20 loch lub tuczarnię odchowującą w jednym cyklu < 500 tuczników. Jednocześnie niepodjęcie modernizacji obiektów uniemożliwia wprowadzanie nowych rozwiązań organizacyjnych, w tym między innymi oparcia produkcji o grupy technologiczne loch i rytmiczną produkcję równych wiekowo prosiąt i tuczników. Jest jasne, że nieinwestowanie zazwyczaj związane jest z brakiem środków. Niemniej nierzadkim zjawiskiem jest skrajnie niedoinwestowana chlewnia i obok niej bardzo nowoczesny kombajn lub ciągnik.

Ryc. 3. Pogłowie loch w Polsce – struktura stad w roku 2002 i 2011.
Źródło: GUS



„...efektywność produkcji jest czynnikiem najważniejszym.”



Mleko od Championów

Anna Klimecka
Martin&Jacob Sp. z o.o.

Dzisiaj praca w gospodarstwie wymaga wszechstronnej wiedzy. Gospodarze muszą przewidywać różne sytuacje, niejednokrotnie wybiegając naprzód, aby nie dopuścić do powstania strat. Współcześni rolnicy, myśląc o dobrostanie zwierząt, dbają o ich prawidłowe żywienie oraz modernizują budynki inwentarskie. Często posilają się przy tym doradztwem ze strony doświadczonych konsultantów, np. w dziedzinie żywienia zwierząt. Hodowla to bardzo ciężka praca, wymagająca wielu poświęceń, lecz jak podkreśla nasz rozmówca, fakt, że hodowla się rozwija, a on robi to, co lubi, stanowi największy jego sukces.

Kierunek produkcji

Wielopokoleniowe gospodarstwo rolne państwa Grabińskich w miejscowości Łagiewniki Wielkie swoją historią sięga XIX wieku. – Gospodarstwo nigdy nie specjalizowało się w określonym gatunku zwierząt, choć wiodącym kierunkiem naszej produkcji jest hodowla bydła mlecznego. Hodujemy trzodę chlewną w cyklu zamkniętym oraz prowadzimy także produkcję roślinną – mówi Henryk Grabiński. Stado bydła mlecznego rasy holsztyńsko-fryzyjskiej, znanej z wysokich parametrów mleczności, liczy 200 sztuk, z tego 90 sztuk stanowią krowy dojne. Wszystkie jałówki są odchowywane na remont stada. Natomiast 70% cieląt płci męskiej jest sprzedawane, pozostałe 30% zostaje w gospodarstwie i jest opasane. Status zdrowotny stada w Łagiewnikach Wielkich jest bardzo wysoki. Bydło jest wolne od gruźlicy, białaczki i brucelozы. Zwierzęta przebywają w zmodernizowanych oborach wolnostanowiskowych, w systemie legowiskowym, wyściełanym słomą, na płytce ściółce. W takiej oborze krowy mają zbliżone warunki do naturalnych. Przez całą dobę mają dostęp do paszy i wody w podgrzewanych poidłach. Średnia wydajność mleka od krowy w laktacji 305-dniowej wynosi 9000 kg, przy zawartości tłuszczu 4 i białka 3,5 procent. – By osiągnąć taki procent białka, trzeba krowę naprawdę dobrze żywić. Mleko w całości jest sprzedawane w klasie extra do mleczarni we Włoszczowie – stwierdza gospodarz.

Optymalna wydajność pracy

W gospodarstwie państwa Grabińskich funkcjonuje dojarnia typu rybia ość 2x5. Ten system jest jednym z najbardziej efektywnych systemów grupowego doju krow. Poprzez stworzenie warunków do spokojnego przemieszczania się zwierząt oferuje dużą przepustowość. System przyczynia się do skrócenia doju, a także wpływa korzystnie na wydajność krow z racji dłuższego poboru paszy, wody czy wreszcie odpoczynku.

W trosce o zwierzęta

Państwo Grabińscy współpracują z firmą Trouw Nutrition Polska od sześciu lat. Gospodarstwo stawia na wysoką jakość komponentów oraz ich konkurencyjność cenową. Pan Mariusz Tworek – konsultant ds. żywienia TNP pełni w tym gospodarstwie funkcję doradczą. W bardzo rzetelny sposób przekazuje wszelkie informacje dotyczące żywienia zwierząt. Stara się sprostać wymaganiom gospodarzy, dba o zdrowotność stada krow. – Jest pomocny w każdej sytuacji, także w tych podbramkowych. Wspólnie opracowujemy nowe receptury mieszanek mineralno-witaminowych, komponentów, wspólnie rozwiązujemy problemy fermy w oparciu o dane z tabulogramu. Konsultant żywieniowy musi widzieć, co się dzieje, musi widzieć produkty, jak jest przygotowana pasza, musi ocenić na wygląd, na zapach, od tego trzeba zacząć. Musi się wykazać swoimi umiejętnościami. Mariusz Tworek posiada takie cechy. Razem oceniamy, co się dzieje na obiekcie, dołączamy to, czego brakuje, uzupełniamy niedobory. Ustawiamy skład mieszanki TMR. TMR jest przygotowywany w dwóch dawkach, osobno dla opasów i dla krow dojnych. Jeżeli krowa dostanie to, co powinna dostać, spleca w produkcji mleka, a to są wymierne korzyści – mówi pan Henryk.

Sukces fermy

Wypracowane przez lata środki finansowe pozwalają na dynamiczny rozwój gospodarstwa i ustawiczną poprawę wyników. Krowy państwa Grabińskich są poddawane ocenie na licznych wystawach zwierząt organizowanych

Z palety produktów TNP dla bydła najczęściej kupujemy: Lidermix KWK, Lidermix KWZ, Biobufor SC, Mamina Drink, Calpro, Calforte, Alomix BO, Selko.

przy okazji targów. Pan Henryk może się poszczycić wieloma sukcesami. Na przestrzeni lat krowy z gospodarstwa w Łagiewnikach Wielkich zdobywały wysokie wyróżnienia. Dbalność gospodarzy o prawidłowy status krowy mlecznej przekłada się na lepszą zdrowotność oraz zwiększenie odporności.

Plany na przyszłość

– Chcemy zwiększyć zaplecze obór, tym samym – stado krow. Chcemy nadal udoskonalać prace hodowlane, by jeszcze poprawić wydajność mleczną. Ponadto planujemy wprowadzić nowoczesny system zarządzania stadem, odchów cieląt i młodzieży, który umożliwi bardziej efektywny rozwój hodowli. Sumienny w pracy rolnik sam pracuje na swoją przyszłość. Każda dobra decyzja przyniesie korzyść w przyszłości – podsumowuje pan Grabiński.



Henryk Grabiński oraz konsultant ds. żywienia TNP Mariusz Tworek



Myślimy o tym, co będzie jutro, nie tylko, co jest dziś



Anna Klimecka, wywiad z Andrzejem Kałużnym
Martin&Jacob Sp. z o.o.

Trudno wymienić wszystkie cechy, jakimi powinien się charakteryzować przykładowy pracownik. Postanowiliśmy przedstawić państwu sylwetki osób pracujących w Trouw Nutrition Polska, których warto naśladować. Chcemy opowiedzieć o ich osiągnięciach zawodowych, ale również skupić się na ich zainteresowaniach i pasjach. Autorytetem dla kolegów jest pan Andrzej Kałużny – Regionalny Kierownik Sprzedaży Regionu IV TNP.

– Jakie jest Pana motto życiowe?

Andrzej Kałużny: Każdy systematyczny wysiłek zostanie w przyszłości wielokrotnie nagrodzony. Jak człowiek pracuje nad czymś systematycznie, chce coś osiągnąć, to zawsze jest to okupione wysiłkiem. W krótkim czasie raczej niczego wartościowego nie można zdobyć. Trzeba systematycznie pracować. Wtedy – samo przyjdzie – tego jestem pewien!

– Czym zajmuje się kierownik sprzedaży?

A.K.: Uczestniczy w opracowywaniu i realizowaniu strategii sprzedaży firmy oraz bierze odpowiedzialność za wyniki sprzedaży w określonym regionie kraju. Tworzy i rozbudowuje regionalne sieci sprzedaży. Dostarcza na bieżąco informacji na temat sytuacji rynkowej, wyników sprzedaży, w celu rekomendowania odpowiednich zmian wpływających na zwiększenie sprzedaży. Nadzoruję pracę podległego zespołu, składającego się z pięciu pracowników, za których odpowiadam. Trzech

przedstawicieli handlowych, koordynatora ds. bydła oraz koordynatora ds. drobiu. Spotykamy się raz w kwartale, wspólnie podsumowujemy sprzedaż, planujemy następny kwartał, przedsięwzięcia marketingowe, omawiamy i organizujemy szkolenia. Nasze pomysły, sugestie przekazujemy do centrali, a po uzyskaniu akceptacji zajmujemy się ich realizacją.

– Jak to się stało, że trafił Pan do TNP?

A.K.: Pracowałem na dużej dolnośląskiej fermie. W gospodarstwie znajdowało się 15 tys.

sztuk trzody. Współpracowałem z przedstawicielem TNP, który odwiedził naszą fermę i z którym wspólnie ustaliliśmy program żywienia. Widziałem metody pracy, byłem w pełni przekonany do produktów. Kiedy padła propozycja pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego z ukierunkowaniem na duże obiekty hodowlane trzody chlewnej, postanowiłem podjąć wyzwanie, i tak od 2.01.2000 r. rozpocząłem współpracę z Trouw Nutrition Polska. Na początku moja praca skupiała się na dużych fermach, później na rozwoju i współpracy z dystrybutorami produktów TNP. W roku 2008 nastąpił podział na cztery regiony i objąłem stanowisko kierownika czwartego regionu, który obejmuje Dolny Śląsk, Lubuskie, Opolskie, Wielkopolskę oraz część województwa łódzkiego.

– Trouw Nutrition Polska to ludzie, jakość, innowacje i doradztwo. Jak z tych atutów korzysta polski rolnik?

A.K.: Uczestniczymy w szkoleniach z zakresu ekonomiki produkcji, paszoznawstwa, żywienia zwierząt, poszczególnych produktów. To znacznie podnosi naszą wiedzę techniczną. Całą wiedzę dopasowujemy do indywidualnych potrzeb rolnika, który zawsze może liczyć na pomoc z naszej strony. Polityka koncernu Nutreco, do którego należy Trouw Nutrition Polska, daje gwarancję najwyższej jakości zarówno marki, jak i wszystkich produktów oraz usług. Korzystamy z nowoczesnego globalnego programu BOSS. Są tam aktualizacje online wszystkich produktów. BOSS pomaga w ułożeniu dawek, ich weryfikacji. Możemy w krótszym czasie wszystko aktualizować, dla przykładu: gdy zmienia się dieta zwierzęcia, w prosty i przejrzysty sposób dopasowujemy dane komponenty. Tutaj wszystko jest dokładnie ustalone. Naszym celem jest optymalizacja żywieniowa i cenowa dawki pokarmowej dla trzody, bydła, drobiu w taki sposób, by rolnik czuł się usatysfakcjonowany.

– Czy łatwiej się współpracuje z rolnikami z małych, czy dużych gospodarstw?

A.K.: Interesuje nas każdy klient – od małego do dużego hodowcy. Z wiernością rolników

jest problem, nie zawsze można na to liczyć. Wtedy musimy wykazać się elastycznością. Rolnicy biorą pod uwagę jakość, ale często skłaniają się ku tańszym produktom. Zauważyłem taką sytuację w przypadku hodowli w cyklu otwartym. Rolnik musi się sam przekonać do jakości produktów. Jeśli osiąga dobry wynik hodowlany, jeśli widzi zdrowe zwierzęta, nie zmienia ich. Za jakością idzie cena, TNP reprezentuje poziom wyższy. 80 procent naszego sukcesu stanowi doradztwo. Rolnicy biorą pod uwagę plenność, tempo przyrostów i wysoką mięsność produktu finalnego. Na przestrzeni ostatniego dwudziestolecia mięsność wzrosła o 15 procent. Wpływ na to miało żywienie oraz postęp genetyczny.

– Cztery regiony w Trouw Nutrition Polska współpracują z sobą czy konkurują?

A.K.: Generalnie wszyscy współpracujemy, nie ma czegoś takiego, że robimy sobie na złość. Istnieje szeroka współpraca między kierownikami i przedstawicielami regionów. Często się kontaktujemy. Pomagamy sobie w wyszukiwaniu nowych klientów oraz w rozwiązywaniu problemów. Największym klientem regionu czwartego i jednym z największych dystrybutorów TNP jest firma Rolmar. Konsultujemy wszystkie decyzje z Jarosławem Arciszewskim – kierownikiem sprzedaży. Nawet jeśli wykazujemy znamiona konkurencji, jest ona zdrowa.

– Co zmieniło się w firmie TNP na przestrzeni ostatnich lat w ujęciu pracy w regionie?

A.K.: Gdy rozpocząłem pracę w TNP, struktura sprzedaży opierała się na trzech regionach, w których pracowało dziewięciu przedstawicieli handlowych. W tej chwili są cztery regiony, gdzie pracuje ponad dwudziestu przedstawicieli handlowych, których wspiera jeszcze trzech konsultantów ds. żywienia. To obrazuje wzrost poziomu sprzedaży, a co za tym idzie – zyskowności. Zarabiamy, to istniejemy. Musimy mieć dobrą sytuację finansową. Bardzo ważne jest planowanie. Coraz więcej sprzedajemy, rozwijamy się, tak jest ukierunkowane myślenie. Firma ma przynosić zysk, stąd różne projekty,

strategie. Przedstawiciele handlowi powinni wykazywać się merytoryką, lojalnością, samodyscypliną, sumiennym wykonywaniem obowiązków. Muszą czuć tę potrzebę codziennej, mozolnej pracy. Muszą umieć się zachować, być komunikatywni zarówno w stosunku do hodowcy, jak i dystrybutorów.

– Dlaczego warto pracować w TNP?

A.K.: W moim odczuciu jest to stabilna firma. Znana, znacząca w Europie i świecie, dająca możliwość rozwoju, skonfrontowania swoich możliwości z rynkiem sprzedaży, dobre pensje, klarowność w ocenie pracownika. Transparentność kontaktów. Autorytet opieram na rozsądku. Dla mnie autorytetem są ludzie, którzy zyskali w życiu wiele, nie tylko za sprawą szczęścia, ale i mądrości, starań i dbałości o drugiego człowieka. Trzeba wiedzieć, co zrobić, by być poważanym, wiedzieć, jak zachować się w danej sytuacji, umieć wyciągać wnioski z doświadczeń swoich oraz innych osób. Chciałbym pracować w TNP jak najdłużej, iść do przodu, rozwijać więcej tematów, więcej sprzedawać. Dalej pogłębiać swoją wiedzę poprzez szkolenia. Lubię swoją pracę, nie męczy mnie, nie idę do niej z przymusu. Wiążę pracę z tą firmą. Ważne są również imprezy integracyjne, które wspomagają naszą działalność. Takie imprezy jak np. sadzenie lasu – idealny pomysł, żeby coś pożytecznego przy okazji zrobić.

– Jak spędza Pan wolny czas, czy wielki świat jest dla Pana?

A.K.: Każdy ma swoją definicję spędzania wolnego czasu czy bywania w wielkim świecie. Ja jestem bardzo przywiązany do swojej rodziny, z którą staram się spędzać każdą wolną chwilę. Od trzech lat jestem dziadkiem. Mam wnuczkę Hanię. Największą radością dla mnie jest jej beztroski śmiech, zabawa, wspólne rysowanie, malowanie, co oboje uwielbiamy. Wielki świat to dla mnie dalekie podróże do fajnych miejsc, poznawanie historii i kultur różnych narodów. Jestem fanem piłki siatkowej, więc co najmniej raz w tygodniu gram z kolegami w miejskiej lidze amatorskiej. W zimowe weekendy jeżdżę na nartach. Lubię sport. Każdy przejaw aktywności ruchowej.



Działania prozdrowotne i suplementacja diety w profilaktyce schorzeń cieląt

dr hab. inż. Maciej Adamski
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Koszt odchowu jałówki, do czasu pierwszego porodu, w przeliczeniu na koszt produkcji mleka, kształtuje się na poziomie do 20%. Oszczędności związane z odchowem nie mogą wpływać na stan zdrowia, jak i tempo wzrostu cieląt. Prawidłowo prowadzony rozród w stadach wymaga odsadzenia od krów żywych i zdrowych cieląt.

Problemy hodowlane

Efektywność odchowu jest wciąż niezadowalająca pomimo ciągłego wzrostu wiedzy hodowców. Główne przyczyny upadków cieląt to trudne porody, słaba odporność, infekcje bakteryjne oraz błędy organizacyjne popełniane w hodowli. Około 25% strat żywo urodzonych cieląt następuje w pierwszym tygodniu życia. Z różnych badań oraz doniesień hodowców wynika, że choroby, głównie zapalenia płuc i biegunki, są drugą co do wielkości skutku przyczyną upadków cieląt. Występowanie zaburzeń metabolicznych u krów ciężarnych powoduje występowanie ich także u płodu. Cielęta urodzone przez krowy z kwasimą metaboliczną wykazują także objawy tego schorzenia. Za wysoka lub zbyt niska kondycja matki przed porodem to częsta przyczyna trudnych porodów i obniżenia vitalności noworodka. W takiej sytuacji pobierają one znacznie mniej siary poprzez naturalne ssanie, a w konsekwencji mają mniejsze szanse na przeżycie.

Odporność przed zachorowaniami

Krowa dobrze przygotowana do porodu, w odpowiedniej kondycji, odpowiednio żywiona, produkuje siarę o wymaganej koncentracji immunoglobulin (powyżej 100 g/l), zawierającą także niezbędną dla cieląt ilość witamin A i E. Po wycieleniu krowa wylizuje cielę do sucha i może zjadać łożysko. Cielę wstaje i szuka wymienia. Czynniki behawioralne są bardzo ważne dla ostatecznej ilości immunoglobulin otrzymanych przez cielęta. Opieka matczyna ma pozytywny wpływ na efektywność wchłaniania immunoglobulin. Cielęta przebywające z troskliwą matką przyswajają do 70% immunoglobulin więcej niż cielęta pozbawione matczynej opieki. Nowo narodzone cielęta przychodzą na świat bez mechanizmów chroniących je przed chorobami. Odporność na choroby jest wysoce uzależniona od przeciwciał będących czynnikami biernej lub czynnej

odporności. Wchłonięte immunoglobuliny w formie aktywnej zapewniają bierną odporność przed zachorowaniami. Część przeciwciał pozostaje w jelitach, gdzie mogą neutralizować bakterie chorobotwórcze i zapobiegać rozwojowi biegunki. Proces ten możliwy jest wyłącznie podczas pierwszych kilkunastu godzin po narodzinach cielęcia. W przypadku odporności czynnej przeciwciała są wytwarzane przez organizm w odpowiedzi na infekcję lub szczepienie. Również stres termiczny wpływa ujemnie na wchłanianie immunoglobulin. Zimne środowisko obniża żywotność, natomiast stres wynikający z działania wysokiej temperatury zmniejsza przyswajalność immunoglobulin.

Alternatywa dla chemioterapeutyków – naturalna apteka

W pierwszym okresie życia cieląt zdrowie ich zależy od takich czynników, jak: transfer odporności biernej, poziom żywienia, ryzyko infekcji, warunki utrzymania, szeroko pojęty stres itp. Szczególnie niekorzystne czynniki wywołują biegunki czy zapalenia płuc. To skutkować może patologicznymi zmianami w sercu, płucach, wątrobie, jelitach, co obniża ich fizjologiczną sprawność i rzutuje na dalszą użyteczność. W konsekwencji stanowią poważne straty ekonomiczne z powodu: śmiertelności, kosztów leczenia oraz słabszego rozwoju rekonwalescentów. Profilaktyka to wiedza i działanie, które chroni zdrowie cieląt, a hodowcy dostarcza satysfakcji finansowej. W literaturze fachowej coraz częściej sygnalizowane jest zjawisko narastania oporności drobnoustrojów na antybiotyki. Alternatywą dla chemioterapeutyków stają się związki naturalne. Propolis posiada właściwości: przeciwbakteryjne, przeciwgrzybicze, przeciwpierwotniakowe, znieczulające, regenerujące,

immunostymulujące, przeciwzapalne, odtruwające (tworzy połączenia chelatowe ułatwiające wydalanie związków toksycznych), przeciwutleniające. W praktyce propolis

Cielęta należy chronić przed przegrzaniem. Przeciągi i wysoka wilgotność są najbardziej niebezpieczne dla zdrowia cieląt. Ujemne temperatury (nawet do -20°C) w odpowiednich warunkach odchowu nie stanowią zagrożenia dla zdrowia i życia cieląt.

najczęściej stosowany jest w postaci ekstraktu etanolowego (EEP). Można go podawać profilaktycznie przez 7-21 dni w dawce 4 ml/dobę/sztukę. Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że EEP może okazać się przydatnym środkiem podnoszącym ogólnie pojętą zdrowotność cieląt.

Zainteresowanie naturalnymi dodatkami paszowymi, o korzystnym działaniu na status zdrowotny i produktywność zwierząt, wzrosło w momencie wprowadzenia zakazu stosowania w krajach Unii Europejskiej antybiotyków paszowych (2006 r.). W ostatnich latach przeprowadzono wiele badań nad zastosowaniem ziół i preparatów ziołowych dla bydła. Fitobiotyki, czyli preparaty pochodzenia roślinnego, posiadają szerokie spektrum działania zarówno na poprawę stanu zdrowia zwierząt, jak i jakość uzyskiwanego produktu pochodzenia zwierzęcego. Zioła to naturalne immunostymulatory wzmagające czynności miejscowego lub ogólnoustrojowego układu odpornościowego. Preparaty stanowiące mieszaninę ekstraktów ziołowych, których działanie ukierunkowane >>>

Pastwisko jest dla zwierząt naturalną apteką, z której korzystały one instynktownie w nieograniczony sposób. Technologia utrzymania przez cały rok w oborze zabrała im tę naturalną możliwość.



jest na redukcję biegunek, zmniejszenie aktywności bakterii chorobotwórczych, wzmocnienie układu odpornościowego, a przez to stymulację narządu oddechowe-

Dla rozwoju pożądanej mikroflory żwacza niezbędny cielęciu jest nieograniczony dostęp do ciepłej wody. Niestety, nadal się o tym zapomina. Cielęta pojone do woli lepiej rosną, pobierają więcej pasz stałych, są zdrowsze. Brak wody powoduje również, że cielęta stają się osowiałe, sierść matowieje, tracą częściowo apetyt.

go i układu pokarmowego. Udowodniono obecność w nich wielu prozdrowotnych składników, przede wszystkim flawonoidów. Wiele cennych substancji znajduje się nawet w pestkach niektórych owoców, np. grejpfruta. Ekstrakt z pestek grejpfruta to prawdziwa bomba z witaminą C oraz bogactwo bioflawonoidów. Ma silne działanie antibakteryjne, antywirusowe, przeciwwgrzybicze, przeciwpasożytnicze.

Dbalność o układ immunologiczny

Natychmiastowe wsparcie immunologiczne dla nowo narodzonych cieląt to również podawanie odpowiednich preparatów w trakcie

odpajania siałą, takich jak np. **Calforte**. Stymuluje on układ odpornościowy cieląt, ponieważ jest bogaty w przeciwciała i witaminy. Stabilizuje również mikroflorę przewodu pokarmowego (bakterie kwasu mlekowego). Wpływa korzystnie na rozwój cieląt w pierwszym okresie ich życia. Ogranicza przypadki biegunek, a przez to zmniejsza ilość upadków. Podajemy jednocześnie w pierwszym tygodniu życia, najlepiej zaraz po porodzie. Schorzenia przewodu pokarmowego objawiające się w postaci biegunki są najczęstszym problemem zdrowotnym występującym u cieląt w pierwszych tygodniach ich życia. Przyczyna biegunek jest

wiskowymi i żywieniowymi ważną przyczyną są czynniki zakaźne. Brak właściwej odporności biernej u cieląt zwiększa poziom infekcji bakteryjnych i wirusowych objawiających się najczęściej biegunkami o ostrym przebiegu. Upadki cieląt wynikają z odwodnienia organizmu i zaburzenia poziomu elektrolitów, spowodowanych biegunką, a nie z samej choroby. Przyczyn występowania biegunki należy szukać w niewłaściwym żywieniu krów cielnich, zwłaszcza w ostatnich miesiącach ciąży, w nieprawidłowym odpajaniu noworodka siałą. W karmieniu cielęcia mlekiem od krowy, której podawano paszę nadpsutą, stęchlą, spleśniałą lub nadmarzną, w przekarmianiu, w podawaniu mleka nadkwaśnego lub chłodnego oraz nagłym przejściu z mleka

pełnotłustego na mleko chude. Klinicznie trudno jest odróżnić poszczególne formy biegunek. Ich cechą wspólną we wczesnych stanach jest suchość śluzówek, utrata elastyczności skóry, zapadanie się oczu, temperatura uszu, kończyn i ogona jest zwykle niższa od reszty ciała. Im większe odwodnienie i utrata elektrolitów, tym cięższe objawy. Często popełnianym błędem przez hodowców w tym okresie jest ograniczenie się tylko do obserwacji stanu cielaka w ciągu pierwszych godzin lub pierwszego dnia od wystąpienia początkowych objawów biegunki. Należy pamiętać, że zbyt późna reakcja hodowcy znacznie zmniejsza możliwość skutecznego wyleczenia, nawet z zastosowaniem środków farmakologicznych. Podstawową zasadą w walce z biegunkami jest jak najszybsze nawodnienie organizmu i uzupełnienie poziomu elektrolitów.

Wzmocnienie odporności

Przy wystąpieniu pierwszych objawów zwiastujących problemy ze strony narządu oddechowego należy natychmiast reagować. W celu usprawnienia funkcji oddechowych oraz wzmocnienia odporności cieląt należy zastosować np. **Pulmosure** – mineralną mieszankę uzupełniającą zawierającą olejki eteryczne ziół oraz naturalną witaminę E w kombinacji z drożdżami selenowymi. Jedną z przyczyn, które sięgają spustoszenia wśród cieląt, jest enzoootyczna bronchopneumoina cieląt (EBC, „grypa cieląt”, „gorączka transportowa”). Cielęta ras mięsnych są bardziej podatne na zachorowania, w tym zwłaszcza: charolaise, limousine, hereford, piedmontese. Przyczyna tej choroby to nie tylko drobnoustroje, ale także stres!!! Może on być spowodowany takimi czynnikami, jak: transport, błędy żywieniowe, zmiana środowiska i pielęgnacji, zabiegi weterynaryjne, nieprawidłowy mikroklimat pomieszczeń itp. Skutkować może nawet śmiercią zwierzęcia. Odsetek zachorowań na to schorzenie w różnych krajach waha się od 20 do 80%. Z uwagi na etiologię EBC nie udało się dotychczas ustalić zado- walających rutynowych metod profilaktyki

i leczenia tego schorzenia. W postępowaniu profilaktycznym bardzo ważnym elementem jest dobór zwierząt do dalszego chowu na etapie tworzenia nowych grup technologicznych oraz prawidłowe postępowanie z nimi. Tuż po wycieleniu u noworodka należy przeprowadzić masaż klatki piersiowej, który pobudzi pracę układu oddechowego i jego funkcje. Pomocne może okazać się też szczepienie ochronne matek. By zabezpieczyć rodzące się cielęta oraz „młodzież” stosuje się szczepionki, np. Pastobov, Bovilis Bovipast, Rispoval. Przed infekcjami może zabezpieczyć także właściwe odpajanie siałą, pochodzącą zwłaszcza od krów – matek szczepionych.

Mieszanki uzupełniające

Bardzo ważne jest również wsparcie dla rekonwalescentów po przebytej chorobie lub narażonych na stres związany np. z transportem. Zaleca się podawanie im mieszanek uzupełniających wspomagających zdrowie poprzez pokrycie zwiększonego zapotrzebowania pokarmowego, niedobory minerałów, pierwiastków śladowych i witamin. Należy tutaj przypomnieć również o wspaniałym działaniu siemienia lnianego. Zawiera w swoim składzie dużo substancji śluzowatych, olej, błonnik. Bogate jest w witaminy i sole mineralne, zwłaszcza makroelementy (Mg, Ca, Fe, Zn). Pobudza perystaltykę jelit, hamuje procesy fermentacyjne, a substancje śluzowate działają osłaniająco i przeciwzapalnie. Prawdziwa pomoc dla rozwijających się cieląt to prawidłowe żywienie mlekiem, preparatami mlekozastępczymi i paszami stałymi najwyższej jakości. Nie należy również zapominać o suplementacji diety makro- i mikroelementami. Wspomagająco wprowadza się również w żywieniu dodatki o działaniu prebiotycznym i probiotycznym. Probiotyki – stymulatory probiotyczne stosowane w żywieniu cieląt, zawierają w swoim składzie mikroorganizmy mające zasiedlać jelita, wypierając drobnoustroje patogenne. Mają one zdolność do szybkiego namnażania się w przewodzie pokarmowym, konkurując z E. coli i innymi bakteriami chorobotwórczymi oraz stabilizują kwasowość przewodu



PULMOSURE

Perfekcyjna wydajność płuc. Efektywny sposób zapobiegania problemom układu oddechowego. Praktyczny w użyciu.

pokarmowego. Wytwarzają substancję o działaniu antybiotycznym, zwiększając aktywność enzymów jelitowych, ponadto redukują toksyczne aminy biogenne i poziom amoniaku w przewodzie pokarmowym oraz we krwi. W konsekwencji ich działania dochodzi do wzmocnienia odporności zwierząt, zminimalizowania infekcji jelit, wzrostu smakowości karmy, poprawy strawności składników pokarmowych pasz, przyspieszenia rozwoju przedżołądków oraz zwiększenia przyrostów masy ciała. Prebiotyki – są grupą dodatków paszowych, zawierają substancje korzystnie oddziałujące na wzrost i rozwój pożytecznej mikroflory jelitowej. Zmniejszają również liczbę bakterii chorobotwórczych w przewodzie pokarmowym i poprawiają odporność zwierząt, zwiększając się przyrosty masy ciała.

Prebiotyki to najczęściej oligosacharydy (np. Bio-Mos) i nukleotydy drożdżowe oraz wyciągi roślinne (np. z Yucca schidigera). Połączenie w jednym preparacie mieszaniny probiotyków i prebiotyków daje nowy dodatek – synbiotyki. Zastosowanie oligosacharydów mannanu w żywieniu cieląt poprawia nie tylko wyniki ich odchovu, ale zmniejsza również odsetek upadków. Uzyskane wyniki badań wykazują, że stosowanie prebiotyków i probiotyków poprawia wskaźniki odchovu cieląt, zmniejsza ilość upadków oraz zachorowalność na zapalenia dróg oddechowych czy biegunki. Choroba i śmierć każdego cielęcia, do której dochodzi w okresie porodu lub bezpośrednio po nim, stanowi pośrednio przyczynę spadku produkcji mleka oraz zaburzeń w rozrodzie krów.

CALFORTE

Stymulator odporności dla młodych cieląt. Zawiera Protimax®: specyficzne kurze białko dostarczające składników pokarmowych i innych cofaktorów, dodatek naturalnej siały, bakterie probiotyczne i witaminy. Jest praktyczny w stosowaniu: wygodna do stosowania tuba.



REDIAR

Efektywna pomoc w problemach strawnościowych cieląt. Rediar jest efektywnym, przetestowanym i szeroko stosowanym produktem dla zapobiegania i ograniczenia problemów strawnościowych cieląt. Dzięki specyficznemu działaniu Rediar szybko likwiduje problemy.



Najlepszy start na SPRAYFO

Józef Cogiel

Trouw Nutrition Polska Sp. z o.o.

Najnowsze badania potwierdzają, że intensywny odchów cieląt w okresie mlecznym w istotny sposób wpływa na późniejszą produkcję mleka, zdrowie i długowieczność. W pierwszych ośmiu tygodniach życia cielęta determinowana jest liczba komórek gruczołowych, dlatego też podanie cielęciu w tym okresie odpowiednich ilości składników pokarmowych jest kluczowe dla wykorzystania pełnego potencjału genetycznego krowy do produkcji mleka.

Dostarczenie na odpowiednim poziomie składników pokarmowych szybciej i lepiej stymuluje także rozwój układu odpornościowego cielęcia, czyniąc go mniej wrażliwym na czynniki chorobotwórcze. Oczywiście jest, że żywienie i zdrowie chodzą w parze.

Dobry odchów opiera się na:

- Właściwym żywieniu krowy w okresie zasuszenia
- Zachowaniu odpowiednich warunków w okresie okołowycieleniowym
- Zapewnieniu właściwej odporności siarowej i wzmacnianiu rozwoju odporności swoistej
- Podaniu pokarmu mlecznego o odpowiedniej jakości i ilości
- Wprowadzeniu odpowiedniej paszy treściwej, pasz objętościowych i wody

Firma Sloten BV – siostrzana spółka Trouw Nutrition Polska – na bazie szerokiej analizy światowych badań naukowych, doświadczeń w zakładzie badawczym Nutreco oraz Centrum Badawczym Schothorst opracowała koncepcję żywieniową pod nazwą „Life start sets life performance”, która w Polsce występuje pod hasłem: „Start w życie podstawą produkcji”.

Start w życie podstawą produkcji

W praktyce koncepcja ta polega na podaniu cielętom większych ilości wysokiej jakości jednego preparatu mlekozastępczego przez pierwsze 8-10 tygodni życia. Integralną częścią koncepcji jest szczególna dbałość o zachowanie odpowiednich warunków życia cielęcia, począwszy od narodzin, poprzez odpojenie siarą po zachowanie należytych warunków środowiskowych i zoohigienicznych. W ostatniej dekadzie hodowcy używający preparatów mlekozastępczych szli za trendem redukcji ilości podawanego preparatu mlekozastępczego na cielę i przyspieszania okresu przejścia na paszę stałą, kierując się przesłankami bieżącego obniżenia kosztów odchowu. W ostatnich latach przeciętny hodowca w EU zmniejszył zużycie preparatu

Tabela 1. Wzrost wydajności mlecznej w pierwszej laktacji poprzez dostarczenie 50% więcej składników pokarmowych w ciągu pierwszych 8 tyg. w porównaniu ze standardowym schematem żywienia.

DOŚWIADCZENIE	WZROST PRODUKCJI MLEKA (KG)
Foldager and Krohn (1994)	1403
Bar-Peled et al. (1998)	453
Foldager et al. (1997)	518
Ballard et al. (2005)	700 (200 dni laktacji)
Rincker et al. (2006)	499 (w 305 dniach laktacji)
Moallem et al. (2006)	1134
Drackley et al. (2007)	835

mlecznego na odchów 1 cielęcia z 50 kg (2 worki po 25 kg) do 25 kg. Obecne badania dowodzą, że cielę w okresie mlecznym nie powinno pobrać mniej niż 35 kg s.m. preparatu mlecznego jeśli chcemy wpłynąć na późniejsze wyniki produkcyjne ilość s.m. preparatu powinna się zbliżyć do 50 kg na odchów.

Pobranie większych ilości preparatu mlekozastępczego można osiągnąć trzema sposobami:

- Podanie większych ilości na dzień
- Zwiększenie zawartości s.m. w pójle ze 100 g-125 g/l do 140-150 g/l
- Późniejsze odsadzenie

W ostatnich latach opublikowanych zostało kilka badań, które sprawdzały wpływ intensywnego odchowu cieląt w okresie 8 pierwszych tygodni życia, porównując go z odpajaniem ograniczonymi dawkami preparatu mlecznego, na mleczność w pierwszej laktacji. W każdym z tych badań intensywne żywienie cieląt w okresie pierwszych >>

Pobranie większych ilości preparatu mlekozastępczego można osiągnąć trzema sposobami:

- Podanie większych ilości na dzień
- Zwiększenie zawartości s.m. w pójle ze 100 g-125 g/l do 140-150 g/l
- Późniejsze odsadzenie





Tabela 2. Wpływ poziomu żywienia na rozwój wymienia w pierwszych tygodniach życia cieliczek

Poziom żywienia w tyg. 2-8	Niski		Wysoki	
Poziom żywienia w tyg. 9-14	Niski	Wysoki	Niski	Wysoki
Średnie Przyrosty Dienne w tyg. 2-8	400	400	670	670
Średnie Przyrosty Dienne w tyg. 9-14	470	1060	400	1130
Końcowa masa ciała (MC) kg	80	106	90	121
Tkanka gruczołowa (g/100 kg MC)	16	15	24	23
Gruczołowe DNA (mg/100 kg MC)	44	42	85	86
Gruczołowe RNA (mg/100 kg MC)	63	63	103	108

8 tygodni skutkowało wzrostem młeczności od 450-1400 kg, w porównaniu z cielętami żywionymi restrykcyjnie. Średnio młeczność w pierwszej laktacji wzrosła o 771 kg wskutek intensywnego odchowu.

Jak bardzo żywienie wpływa na uwiadczenie się genetycznego potencjału

wzrostowego tkanki gruczołowej u cieliczek, pokazuje badanie przeprowadzone przez Browna i wsp. w 2005 roku (tab. 2). Na początku dla celów doświadczenia cieliczki zostały podzielone na dwie grupy. Jedna z grup była żywiona optymalnie (wysoki poziom), druga przeciętnie (niski poziom). Po początkowych

ośmiu tygodniach każda z grup została podzielona na kolejne dwie grupy o niskim i wysokim poziomie żywienia. Po 8 i 14 tyg. wszystkie cieliczki były przeważone, a następnie ubite. Było to konieczne, by ustalić stopień rozwoju komórek gruczołowych przy użyciu skanera (X-ray, MRI, PET).

Wyniki doświadczenia pokazują, że pierwsze 8 tyg. życia cieliczek były najważniejsze dla wzrostu zwierząt i rozwoju tkanki gruczołowej. Gruczołowe DNA jest wskaźnikiem liczby rozwiniętych komórek gruczołowych, a gruczołowe RNA ukazuje nam ich stopień aktywności.

Omawiany test pokazuje nam, jak właściwe żywienie cieliczek na wczesnym etapie odchowu, poprzez właściwe ukształtowanie tkanki wymienia, może wpływać na wyniki produkcyjne przyszłej krowy.

Z całej oferty preparatów mlekozastępczych znajdujących się w ofercie Trouw Nutrition do programu „Start w życie podstawą produkcji” zostały wybrane trzy najlepsze preparaty Sprayfo: Żółte, Niebieskie i Fioletowe.

Rodzaj programu „Start w życie”	Podstawowy	Start w życie, Plus
Cel hodowlany	dobre cielęta	lepsze cielęta
Produkty rekomendowane Sprayfo	Niebieskie	Żółte
	Fioletowe	
CHARAKTERYSTYKA ŻYWIENIA		
Liczba karmień na dzień w tyg. 1-2	2	2
Koncentracja, w tyg. 1-5	1+7	1+6
Koncentracja, w tyg. 6-9	1+7	1+7
Całkowita ilość Sprayfo (kg)	40	45
Ilość Sprayfo w dniach 4-14	7,5	9
CELE ODCHOWU		
Poprawa Średnich Przyrostów Dziennych (ŚPD)	plus 100 g/g	plus 200 g/d
ŚPD/3 m-ce (g/d)	>650	>750
Docelowa waga w 3 m-cu (kg)	>100	>110

Tabela 3. Proponowany schemat odpajania na preparacie Sprayfo Żółte w programie Start w życie, Plus

Wiek	Siara	Okres siarowy						
Dzień 1	6 l	Pierwsze żywienie: siara do woli; całk. 5-6 l						
Dzień 2	2 x 2,5 l	Siara						
Dzień 3	2 x 2,5 l	Siara (+ woda)						
Wiek	Sprayfo / dzień	g w l	l/dz	l/tydz.	g/dz	g/tydz.	Proporcje mieszania Sprayfo + woda	Pozostałe pasze (+ woda do woli)
Dzień 4-5	2 x 2 l	147	4	8	588	1176	1 kg + 6 l	+ pasza Starter
Dzień 6-7	2 x 2,5 l	147	5	10	735	1470	1 kg + 6 l	+ pasza Starter
Tydz. 2	2 x 3 l	147	6	42	882	6174	1 kg + 6 l	+ pasza Starter
Tydz. 3	2 x 3,5 l	147	7	49	1029	7203	1 kg + 6 l	+ pasza Starter + objętościowe
Tydz. 4	2 x 3,5 l	147	7	49	1029	7203	1 kg + 6 l	+ pasza Starter + objętościowe
Tydz. 5	2 x 3 l	147	6	42	882	6174	1 kg + 6 l	+ pasza Starter + objętościowe
Tydz. 6	2 x 3 l	128	6	42	768	5376	1 kg + 7 l	+ pasza Starter + objętościowe
Tydz. 7	2 x 2,5 l	128	5	35	640	4480	1 kg + 7 l	+ pasza Starter + objętościowe
Tydz. 8	2 x 2 l	128	4	28	512	3584	1 kg + 7 l	+ pasza Starter + objętościowe
Tydz. 9	2 x 2 l	128	2	14	256	1792	1 kg + 7 l	+ pasza Starter + objętościowe
Razem na odchów				319		44 632	Śr. konc. (g w l)	140

Suma: 45 kg Sprayfo, 319 litrów płynnego pójła, 140 g /l (średnia koncentracja)

Pamiętaj,

że wzrost cieliczek w okresie młecznym ma bezpośredni wpływ na późniejszą produktywność i długowieczność krow. W ofercie Trouw Nutrition Polska w obrębie dwóch marek preparatów mlekozastępczych Milkivit i Sprayfo znajdują Państwo produkty na każdy rodzaj odchowu dostosowany do ambicji i celów każdego hodowcy. Programy tradycyjnego odchowu są Państwu wystarczająco znane, ale świat hodowli nieustannie się rozwija i szuka najwłaściwszych rozwiązań ekonomicznych oraz poprawiających produktywność, zdrowotność i dobrostan zwierząt. Koncepcja „Start w życie podstawą produkcji” należy do najnowszych systemów odchowu cieląt, zyskujących coraz powszechniejsze uznanie na całym świecie.





Pomarańczowa przyjaciółka – dynia

Dynia to niskokaloryczne warzywo będące źródłem niezwykle cennych antyoksydantów, takich jak luteina czy zeaksantyna, które chronią nasze oczy przed chorobami plamki żółtej i promieniowaniem UV. Dynia o pomarańczowym miąższu zawiera ponadto duże ilości prowitaminy A, witaminę C, witaminy z grupy B, potas, wapń, magnez i żelazo. Warzywo to dostarcza również sporych ilości pektyn ułatwiających trawienie. Właściwości lecznicze mają także pestki dyni, które od lat stosowane są jako lekarstwo na pasożyty przewodu pokarmowego. Z miąższu dyni można przygotować pożywną zupę, racuchy,

farsz do naleśników, ciasto. Pestki można dodać do sałatki lub ciasta, a z oleju przygotujemy dressing do sałatki.

Surowy miąższ dyni jest raczej wodnisty i pozbawiony smaku. Dopiero po ugotowaniu lub upieczeniu, a także doprawieniu nabiera smaku i charakteru. Do potraw można wykorzystywać tartą surową dynię (np. do racuchów) lub też usmażoną bądź ugotowaną w kawałkach (np. do makaronu, dań jednogarnkowych). Zimowe odmiany dyni można przechowywać w chłodnym miejscu (10–12°C) do 6 miesięcy. Po pokrojeniu nie- wykorzystaną część można przechować 2–3

dni w lodówce. Obraną i pokrojoną dynię można też zamrozić.

Jak przygotować purée z dyni, które najlepiej smakuje z dyni upieczonej w piekarniku: dynię pokroić na duże kawałki razem ze skorupą, usunąć pestki, pozostawiając sam zwar- ty miąższ przytwardzony do skorupy. Ułożyć kawałki na blasze i piec do miękkości w piekarniku nagrzanym do 200°C, przez maksymalnie 1 godzinę. Łyżką wybierać miąższ ze skorupy, zawinąć w ściereczkę (można posłużyć się gęstym sitkiem) i dokładnie odcisnąć wodę. Powstałą masę miksować blenderem na purée.

Owsianka z dynią i orzechami

Składniki

- 1/2 szklanki (50 g) płatków owsianych
- 1/2 szklanki (125 ml) mleka migdałowego
- 1/2 szklanki (125 ml) wody
- 1/2 szklanki purée z dyni
- 1/2 banana, drobno pokrojonego
- 1/2 łyżeczki cynamonu
- szczypta imbiru
- szczypta gałki muszkatołowej
- garść posiekanych orzechów włoskich lub laskowych
- 1 łyżka masła orzechowego
- 1 łyżka jogurtu sojowego i 1 łyżeczka syropu klonowego

Przygotowanie

Do garnka wrzucić płatki owsiane, cynamon, imbir i gałkę muszkatołową. Zalać mlekiem i wodą, doprowadzić do wrzenia. Zmniejszyć ogień i pozostawić na kilka minut, aż większość wody zostanie wchłonięta. Po około 5 minutach dodać banana i dynię i energicznie wymieszać. Przed podaniem udekorować masłem orzechowym i orzechami (ewentualnie także jogurtem sojowym i syropem klonowym). Smacznego!



Krzyżówka dyniowa

ŚLENNA ORDONA POJEMNIK NA ŚLEDZIE	BLIZNA KORZEŃ WŁOSA	PROROK KRÓLA DAWIDA ... CZY HERBATA?	32	KRZEW	NIEPRIZYJEMNY ZAPACH BIAŁA ZADYMKA	UPROWADZIŁ HELENĘ DŁUGI W BUDYNKU	8
	24			PŁYNIE KORYTEM			16
ZAWODOWO ZWALCZA SZCZURY						29	
		47	19	FLIRT, ROMANS	25	38	
MIASTO KOŁO IŁAWY OBŁOK KURZU			44	ZBROJA OSEANIAJĄCA TYLKO TUŁÓW		31	2
						43	OSTRZELIWANIE
BAEWAN NA MORZU IMIE MICKIEWICZA	ZABIEG LECZNICZY	OBORNIK					10
			42				
JAPÓŃSKI NAPÓJ ALKOHOLOWY	14,35	WĘGIERSKI PRZYWÓDCA SOCJALISTYCZNY	27				
	17	36	41	NARODOWA NA BOISKU LÓD NA RZECIE			
JESZCZE NIE MOTYL OBSERWATOR	40		37	15	IMITUJE SKORĘ	39	30
	11	23	12	BRZUSZNY	1	20	KIEŁ
WENTYL KOŚCIÓŁ PARAFIALNY	13		26	46	9	WYSPA ODYSEUSZA 4,33	6
				IMIE IVANOVIĆ, TENISISTKI SERBSKIEJ			POLE, NIWA
					3		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
		26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie „Krzyżówki dyniowej” są gadzety Trouw Nutrition Polska.

Hasło wraz z adresem i numerem telefonu prosimy przesłać do 15 marca 2013 r. na adres: Martin&Jacob Sp. z o.o., ul. Fabryczna 14 D, 53–609 Wrocław. Zwycięzcą „Krzyżówki z Czesiem” została pani Patrycja Pytlak-Kuźmińska z miejscowości Pieszyce. Serdecznie gratulujemy!

